

## Udany początek, ale trzeci mecz z rzędu bez punktu

Data publikacji: 19.11.2019 10:25

Pierwsze minuty poniedziałkowego meczu wskazywały na to, że Pantery być może przełamią serię dwóch porażek z rzędu. Niestety, cieszyńscy hokeiści w trzecim kolejnym spotkaniu Beskidzkiej Amatorskiej Hokejowej Ligi zanotowali dwa trafienia, a to było zbyt mało na pokonanie Hradka.



Trwa trzecia minuta wczorajszego spotkania pomiędzy HC Pantery Cieszyn a Hradkiem. Na tablicy wyników, po golach Zbigniewa Półtoraka, widnieje już dwubramkowe prowadzenie po stronie gospodarzy i rośnie nadzieja, że zrewanżują się za porażkę z inauguracji sezonu (przyp. red. – wówczas Hradek wygrał po rzutach karnych).

Jednak Czesi zdołali jeszcze w pierwszej tercji zdobyć kontaktową bramkę, a w środkowej odsłonie, w przeciągu zaledwie trzech minut, zanotowali aż trzy trafienia i to oni odskoczyli na różnicę dwóch goli. Pantery inkasowały także w trzeciej tercji i ostatecznie spotkanie zakończyło się wygraną Hradka – 5:2.

**Beskidzka Amatorska Hokejowa Liga, 10. kolejka:**

**HC Pantery Cieszyn – HC Hradek 2:5 (2:1, 0:3, 0:1)**

Bramki dla polskiego zespołu zdobył **Zbigniew Półtorak**

Hokeiści cieszyńskiej drużyny będą mieli nieco więcej wolnego od zmagania, gdyż ostatnio mieli napięty grafik. Na przestrzeni pięciu dni musieli rozegrać dwa spotkania w ramach BAHL oraz wystąpili w sobotnim Turnieju „O Ciupagę Ondraszka”, o którym więcej [pisaliśmy tutaj](#). Następny mecz rozegrają za tydzień, we wtorek. Ich rywalem będą trzynieccy hokeiści, którzy obecnie plasują się w czołowej „3” BAHL. Pantery utrzymają się na siódmej pozycji.

AP